GAZETA



Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadworney *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: Assessor *Raabski*.

№ 98. — W Sobotę dnia 8. Grudnia 1827.

Wiadomości kraiowe.

Z Poznania, dnia 7. Grudnia.

Nad spodziewanie nadeszła tu wzbudzaiąca powszechny udział i smutek wiadomość, iż Król. Radzca Ziemiański Powiatu Krobskiego, W. Randow, Kawaler orderu Orła Czerwonego III. klassy, rozstał się z światem w 57mym roku swoiego nader czynnego życia. Traci w nim Rząd zdatnego i wiernego urzędnika, a Powiat, do którego tak mocno był przywiązany, zasłużonego z wielu miar, szczerze kochanego i poważnego Zwierzchnika.

Z Berlina, dnia 4. Grudnia.

N. Król raczył C. Rossyskiego Półkownika i Adiutanta skrzydłowego N. Cesarza, Xiążęcia Łabanowa-Rostowskiego 3go, zaszczycić orderem Joannitów.

Jego Królewiczoska Mość Xiążę Kumberlandyi i Jego Wysokość Xiążę Karól Meklenburg-Strelitz, Generał piechoty i dowódzca korpusu gwardyi, przybyli tu z Neu-Strelitz.

C. Rossyiscy strzelcy polowi, Podporucznicy Lang i Tszausow, przeiechali tędy gońcami z Petersburga do Paryża.

Obwieszczenie urzędowe.

W skutek czynionych poszukiwań względem zamachów przeciwnych rządowi w król. pruskich i niektórych innych niemieckich państwach, odkryto wiele taiemnych związków, które utworzone za granicą Niemiec w r. 1820 przez nieprzyiaciół spokoyności powszechnéy i zostaiąc w styczności z owczesnemi rewolucyinemi wybuchami, przeniosły się i do Niemiec. Do tych należał także tak nazwany Związek młodych, który iakkolwiek nie tak gwałtowny co do środków, niż inne związki, nie mniey iednakże był niebezpiecznym; ponieważ pochodząc z tamtych, ten miał mieć kierunek, ażeby młodzież przy iéy wstępie

do towarzyskiego życia, przez złożenie przysięgi wierności niewiadomemu zwierzchnikowi, robić ślepém narzędziem i przygotowywać na członków dalszych związków. Z poszukiwań wykazało się, iż w wielu niemieckich państwach znaczna liczba młodzieży, częścią ieszcze na uniwersytetach, częścią iuż w stósunkach publicznych zostaiącéy, stała się uczestniczką tych zbrodniczych związków. Przedsięwzięto w tym celu sądowe poszukiwanie w rozmaitych kraiach niemieckich i winowayców osądzono na karę twierdzy.

Także i w różnych prowincyach państwa pruskiego niektórzy młodzieńcy oddaliwszy się od wrodzonéy przychylności ku Królowi i Monarsze, przystąpili byli do tego związku.

Ponieważ winowaycy nienależeli do wspólnego sądownictwa, dla tego raczył N. Pan do śledztwa osobną mianować Kommissyą w Cöpnik, a do wydania sądowego wyroku przeznaczyć Plenum wyższego sądu ziemiańskiego wrocławskiego iako pierwszą, a wyższego sądu ziemiańskiego w Naumburgu iako drugą instancyą. Jednozgodnym dekretem tych obydwóch sądów, z liczby 26 członków związku młodzieńców, pociągnionych do śledztwa podług stopnia ich winy, skazanymi zostali na karę warownego więzienia: 1istu na lat 15, 2ch na lat 14, 3ch na lat 13, 2ch na 12, 1 na 11, 1 na 10, 2ch na 9, 3ch na 8, i ieden na lat 6.

Berlin, dnia 28. Listopada 1827.

Ministrowie
spraw wewnętrznych i policyi, (Podp.) *Schuckmann.*
sprawiedliwości, Hrab. *Danckelmann.*

Wiadomości zagraniczne.

Turcya.

Gazeta Powszechna w numerach swoich z dnia 28. i 29. Listopada zawiera pod tym napisem następuiące wiadomości: „Z Odessy, dnia 14. Listopada. Mamy wiadomość z Konstantynopola z dnia 8. Listopada; stolica była spokoyna; a Ministrowie trzech dworów ieszcze się tam znaydowali. Do nieszczęścia doznanego pod Nawarynem, przyłączyło się ieszcze wylądowanie Fabviera na wyspę Scio w dniu 28. Października. Sułtan ma być nanowo niezmiernie rozgniewany, i słychać było podług niektórych listów prywatnych, iż Reis-Effendi został ścięty, a podług innych, wygnany. Wyglądano każdéy godziny wypadków naradzania się Dywanu, który się często zgromadza. — Z Bucharestu, dnia 15. Listopada. Słychać tu, iż Hospodar odebrał doniesienie, że Ministrowie francuzki, angielski i rossyiski, po zerwaniu z nimi związków z strony Reis Effendego, wybierali się dnia 10. Listopada do odiazdu z Konstantynopola. Ta iednakże wiadomość potrzebuie potwierdzenia. — Z Semlina, dnia 18. Listopada. Podług wiadomości z Salonichi z dnia 14. i z Seres dnia 9. Listopada, była tam wiadomą bitwa pod Nawarynem i naywiększą wzbudzała obawę między chrześcianami i turkami. W Salonichi wszyscy anglicy i francuzi powsiadali na okręty. W Seres niezmierna pomiędzy grekami panowała trwoga, lecz Bey niedopuścił się żadnych przeciw nim gwałtów. Wszyscy turcy czekaią na uchwały Sułtana z Konstantynopola, i żadnéy niepodpada wątpliwości, że skoro tam nakażą odwet, nastąpi to samo we wszystkich prowincyach. W Serwii zupełna spokoyność, a turcy w Belgradzie, którzy i tak mało się troszczą o wypadki dzienne, spokoynie się sprawuią. — Z Bucharestu, dnia 15. Listopada. Podług prywatnych listów z Konstantynopola dnia 9. m. b., Sułtan dowiedziawszy się o wypadkach pod Nawarynem, kazał położyć ambargo na okręty trzech mocarstw sprzymierzonych. Głoszono, iż Posłowie tych mocarstw postanowili niezwłocznie wyiechać. Po nadeyściu téy wiadomości, uważa tu wielu wkroczenie woysk rossyiskich do Mołdawii za nieuchronne. Frankowie w Konstantynopolu maią być niesłychanie zatrwożeni. Stemwszystkiém żaden z nich dotąd niedoznał iakich osobistych nieprzyiemności. Mówiono także, — co iest dosyć niepodobném do prawdy — iż Reis-Effendi popadł w niełaskę i miał zostać wygnanym.“

Austrya.

Z Wiednia, dnia 30. Listopada.

Dzisieyszy numer Dostrzegacza Austryackiego zawiera co następuie: Z Konstantynopola, dnia 11. Listopada. Pierwsza wiadomość o wypadkach w Nawarynie, nadeszła tu dnia 28. Października w bezpośrednich doniesieniach Admirałów do Posłów trzech traktatem londyńskim sprzymierzonych dworów. Przez kilka dni pozostała ona obcą, tak Porcie, iako też publiczności. — Dnia 1. Listopada przybyli tłomacze trzech poselstw do Porty i przełożyli następuiące pytania Reis-Effendemu: 1) Jakiéy osnowy są instrukcye, udzielone przez Portę Ibrahimowi Baszy? 2) Jakby Porta uważała kroki nieprzyiacielskie, któreby nastąpić mogły z strony eskadr sprzymierzouych, iako skutek uporczywości Ibrahima Baszy w dopełnieniu woli dworów sprzemierzonych? 3) Czyli Porta trwa wciąż przy wzbranianiu się przyięcia domagań dworów sprzymierzonych? — Reis-Effendi, który o wypadkach dnia 20. Października nic ieszcze nie wiedział, taką dał na te trzy zapytania odpowiedź: Porta nie pytała się dworów sprzymierzonych o instrukcye, które dały dowódzcom swoich eskadr; nie sądzi się więc obowiązaną, sprawiać się dworom, iakie dała instrukcye swoiemu Generałowi; — Spodziewamy się, iż niezaszły żadne kroki nieprzyiacielskie, i nie iesteśmy skłonni, oświadczać dziś, cobyśmy w pewnych przypadkach uczynili lub nieuczynili; niezwykło się dawać imienia dziecku, dopóki się nie urodzi, i płeć iego nie iest wiadomą; — Porta nie odstąpi nigdy od oświadczonych iuż zasad. — Tegoż dnia doszły pierwsze doniesienia o wypadkach w Nawarynie, tak Portę, iako też cesarskiego Internuncyusza. Ten posłał niebawnie do Reis-Effendego usilne wezwanie, ażeby się starał wszelkiemi sposoby odradzić Porcie wszelkie hażardowne i porywcze kroki; poparł on swoie słowa wszelkiemi powodami, iakie tylko zdołał przytoczyć w tak niebezpiecznèm położeniu rzeczy, w własności swoiéy, iako reprezentant wielkiego dworu, którego nieustannèm iest staraniem utrzymanie spokoyności polityczněy. Poseł pruski, podobne maiąc instrukcye i równèmi ożywiony uczuciami, nieżałował z swéy strony zabiegów, aby Porcie w należytèm interes iéy wystawić świetle. — Dnia 2. kazał Reis-Effendi przywołać do siebie tłómaczów trzech Posłów, ażeby mu dali wyiaśnienie względem zaszłych wypadków. Odpowiedzi ich niezaspokoiły Ministra tureckiego, który nazaiutrz oświadczył, iż odpowiedź Posłów trzech sprzymierzonych dworów nadała całéy rzeczy odmienną postać, i przeniosła ią z obrębów polityki na drogę prawodawstwa religiynego. Prosił iednak ieszcze Reis-Effendi Internuncyusza austryackiego, ażeby nakłonił Posłów trzech dworów do dania deklaracyi, dla któréy będzie się starał w Dywanie ważność pozyskać. Porozumiał się niezwłocznie Internuncyusz w téy mierze z swoimi kollegami. — Dnia 4. Listopada złożyli tłómacze trzech Posłów deklaracyą na piśmie, która iednakże niezrobiła pożądanego wrażenia. — Dnia 5. odbyła się wielka rada Dywanu u Muftego. Korzystaiąc cesarski Internuncyusz z chwili zebrania się Rady, posłał swoiego pierwszego tłómacza, Pana Huszar, aby z niéy wywołał Reis-Effendego i oddał mu notę pełną tchnących pokoiem napomnień. Nie przyszło w Radzie do stanowczéy uchwały. — Dnie 6. i 7. Listopada zeszły na rozmowach między Internuncyuszem i trzema Posłami, tudzież na przesyłaniu not Porcie z strony pierwszego. Ostatniego dnia nadeszła z Smyrny wiadomoćć o przedsięwziętèm przez Półkownika Fabvier i Lorda Cochrane wylądowaniu na wyspę Scio; — wiadomość, która iak łatwo przewidzieć było można, wszelką poiednawszą negocyacyą bardzo utrudniać musiała. — Dnia 8. dał Reis-Effendi tłómaczowi Posła angielskiego pierwszą wiadomość o zapadłéy w Radzie uchwale i o żądaném z strony Porty zadośćuczynieniu za wypadek pod Nawarynem, nazaiutrz (d. 9). oświadczył to samo tłómaczom trzech Posłów. — Dnia 10. podali trzey Posłowie podpisaną wspólnie obszerną notę, zawieraiącą w sobie wzaiemną deklaracyą na uczynione z strony Reis-Effendego oświadczenie. — Do dnia 11. niebyło ieszcze żadnego bliższego postanowienia względem odiazdu trzech Posłów z Konstantynopola.

Ten sam numer Dostrzegacza Austryackiego zawiera następuiący wyciąg z innego listu

z Konstantynopola dnia 11. Listopada: „Dnia 29. Października odbyły się uroczyste przenosiny W. Wezyra i Ministeryum z zamieszkanego dotąd pałacu, (który im był wskazany od czasu wielkiego pożaru dnia 22. Sierpnia r. z., to iest z niegdyś hotelu Agi janczarow) do nowo wystawionego pałacu Porty. Nowy ten pałać stawia wspaniały i maiestatyczny widok. Jest on powiększony znacznie przykupionemi różnemi gruntami i grubym murem obwiedziony. Bramy zdobią złociste napisy, dziedzińce są obszerne i dosyć wielkie do ćwiczeń woyska, dla którego w bliskości pałacu zbudowane są małe koszary. Z wewnętrznych pokoi zasługuią na szczególną uwagę pokoie W. Wezyra i sala Dywanu. W téy znayduie się na głowney ścianie wiersz z koranu, którego złociste, kolosalne głoski naśladowane są podług pisma W. Sułtana, iako pierwszego Chattasa, czyli kaligrafa państwa. — Pomimo wielkiego zatrwożenia i złego humoru, iakie spłodziła w umysłach ludu muzułmańskiego wiadomość o spaloney wśrod pokoiu, floty turecko egipskiéy w Nawarynie, spokoyność publiczna na chwilę niezostała naruszoną, i bezpieczeństwo Frankowskiéy stolicy, a mianowicie kupcow i kraiowców trzech mocarstw, których eskadry spustoszenie to zrządziły, naymniéy niebyło zagrożone; okazał przezto rząd jawny dowod nietylko swéy dzielności i sprężystości, ale też umiarkowania i ludzkości. — Także w Smyrnie, pomimo zawitania do tamecznego portu kilku woiennych okrętow trzech mocarstw i przedsięwziętego przez greków, pod dowództwem Półkownika Fabvier i Lorda Cochrane lądowania na wyspę Scio, przezco umysły ieszcze bardziéy zostały zapalone, do dnia 5 m. b., iako dnia odeyścia ostatnich z tego miasta wiadomości, spokoyność publiczna naymniéy nie była zamieszaną, co przypisać należy gorliwym staraniom C. K. Konsula Pana Questiaux i czynnemu przykładaniu się dowodzcy C. krolewskiéy eskadry, równie iak dzielnym środkom Baszy smyrneńskiego."

Z dnia 1. Grudnia.

N. Cesarz i Krol raczył swoiego Internuncyusza przy Porcie ottomańskiéy, Barona Franciszka Ottenfels-Gschwind, przez wzgląd na iego gorliwe starania o utrzymanie politycznego pokoiu w Levante, mianować swoim rzeczywistym Taynym Radzcą, a Walentego Huszar, Radzcę kancelaryi państwa, pełniącego obowiązki pierwszego tłomacza Internuncyatury w Konstantynopolu, za iego znakomite usługi, Kawalerem cesarskiego orderu Leopolda.

Dzisieyszy numer Dostrzegacza Austryackiego zawiera następuiący artykuł z Smyrny, dnia 3. Listopada. Dnia 27. Października wieczorem odebrano tu przez przybyły angielski woienny sloop Roża pierwszą wiadomość o wypadkach w Nawarynie dnia 20. tegoż miesiąca. Ledwie się nazaiutrz rozeszła w publiczności wiadomość o tém, gdy trwoga i przestrach ogarnęły frankońskich mieszkańców tego miasta, a mianowicie poddanych trzech rządow, których bandery walczyły w Nawarynie przeciw Turkom i Egipcyanom. Wszystko biegło z posad wieyskich do miasta, a z miasta do portu, gdzie liczne familie ze wszystkiemi swoiemi ruchomościami powsiadały na okręty. Branie się Baszy w tak krytyczney chwili na naywiększą zasługuie pochwałę. Kazał on oświadczyć obcym konsulatom, iż ręczy za publiczną spokoyność; iż kupcy, do którego bądź należeć mogą narodu, doznawać będą opieki dla swych osób i maiątkow; że im wolno pozostać lub wyiechać, w którym to ostatnim przypadku życzy sobie, ażeby składanie ich towarów i ruchomości na okręty odbyć się mogło wsposobie iak naymniéy pod oczy podpadaiącym, i zgoła ażeby nieczyniono nic takowego, coby mogło roziątrzyć ludność turecką, za któréy spokoyne zachowanie się ręczy, skoroby iéy iakie nieostrożne środki nierozdraźniły. — Stósownie do umowy z Baszą, ces krol. fregatty Bellona i Hebe, zarzuciły kotwice prosto w budynek konsulatu austryackiego, położony na brzegu, a 400 ludzi z działami iest, na przypadek zamięszania lub pożaru, na pierwsze skinienie w pogotowiu do wyiścia na ląd i obsadzenia iego przystępów z strony morza i lądu. Prócz tego z ces. krol. okrętow woiennych stoią w porcie korweta Karolina, galiota Fenice i bryg Ussaro. Z statkow woiennych innych mocarstw znayduią się w tuteyszéy przystani angielska fregata Dryad, i angielskie sloopy Camelion, Raleigh, Roża i Gannet; fran-

cuzka fregata **Armida**, i francuzka korweta **Pomone**; niderlandzka fregata **Henaut**, i północno - amerykańska fregata **Konstytucya**. Dwie rossyiskie fregaty zarzuciły wczoray w Vurla kotwicę. — Wszystkie niemal osiadłe tu angielskie i francuzkie familie udały się pod opiekę ces. austr. Konsulatu; to samo uczynili wszyscy Rossyanie, których interessa handlowe i żeglużne i tak powierzone były staraniom ces. król. Generalnego Konsula, Pana Questiaux, aż do przybycia rossyiskiego Konsula do Smyrny. — Co ieszcze znacznie pomnożyło przestrach, byłato nadeszła w dniu 30. z. m. wiadomość, iż Grecy dnia poprzedzaiącego wylądowali na trzech punktach wyspy Scio, iż Fabvier odpiera załogę turecką do zamku i że Lord Cochrane strzela do tego zamku z strony morza. Przybyły tu wczoray posłaniec Baszy wyspy Scio, któremu się powiodło, dostać się na małéy barce do Tschesme, przywiozł wiadomość, iż powstańcy nieodnieśli ieszcze wielkich korzyści na lądzie i że Turcy trzymali się ieszcze ciągle przy swoich stanowiskach, że Lord Cochrane rzucił kilka bomb do zamku, ale bez skutku; że natomiast kula działowa z twierdzy urwała główny maszt iego fregaty; i że korzystaiąc z powstałego ztąd zamieszania pomieniona barka przepłynęła na brzeg azyatycki. — Wczoray przybył tu incognito francuzki Kontr-Admirał de Rigny na fregacie **Armida**, — musiał bowiem okręty **Syrena** i **Scypio** posłać dla naprawy do Malty, dokąd udać się także miał Admirał Codrington. Następuiącego rana oddał wizytę Baszy. Odtąd rozeszła się wieść, iż Admirał de Rigny miał powiedzieć, że natarcie na wyspę Scio przedsięwzięte zostało wbrew woli Admirałow eskadr sprzymierzonych; że dowodzca francuzkiéy fregaty Juno, pod sprawą Kapitana LeBlanc, kommunikował odebrane od niego (Admirała de Rigny) instrukcye Lordowi Cochrane, który iednak odpowiedział na to, iż posiada inne instrukcye, które mu nakazuią, ażeby tę wyspę opanował, dla czego niemoże od tego przedsięwzięcia odstąpić; że on sam (Rigny) udał się do Ipsary, w celu zapobieżenia téy wyprawie, lecz że wyprawa za iego tam przybyciem, iuż była ztamtąd odpłynęła. — Wychodzący tu Dostrzegacz Wschodni został z rozkazu francuzkiego Posła w Konstantynopolu na miesiąc, rachuiąc od dnia 16. Październi-ka, **zawieszony**. — Z Smyrny, dnia 5. Listopada. O położeniu rzeczy na wyspie Scio nieodebraliśmy tu od dnia onegdayszego żadnych dalszych pewnych wiadomości. — Podług zeznania przybyłego tu dzisiay z Tschesme żeglarza pobrzeżnego, mieli Grecy odnieść nieiakie korzyści, obsadzić wzgorza naokoł miasta i zamku Scio i zabrać do niewoli oddział woyska tureckiego, który był przeciw nim wyruszył. Ciągłe wiatry południowe przeszkadzaią zawiianiu innych okrętow z wód tamecznych — Francuzki Admirał de Rigny, który tu był incognito przyiechał, zaciągnął teraz swą admiralską banderę na **Armidzie**, na którey obchodzono wczoray imieniny Króla Jmci Francuzkiego, iednakże bez zwyczaynych wystrzałow armatnych. — Konsularni agenci francuzki i angielski w Mitylene, z obawy natarcia powstańcow i na tę wyspę, puścili się z swemi ruchomościami morzem do Smyrny, dokąd płynąc zostali od kilku mystykow doszczętu zrabowani i w tym ogołoconym stanie powrocili do Mityleny. (Spotkało ich tedy owe: *Incidit in scyllam* — —)

Francya.

Z **Paryża**, dnia 27. Listopada.

Onegday prezydował Krol w radzie Ministrow.

Jadąc dnia 22. Jego Królewiczoska Mość Delfin do Fontainebleau, otoczony był przeciw zwyczaiowi liczną strażą.

Onegdańszy Monitor zawiera co następuie: „Dnia 24. m. b. z południa otrzymał rząd depesze od Generała Guilleminot, z dnia 5. m. b. Wszystko było w Konstantynopolu spokoynie. Od czterech dni miano tam iuż wiadomość o bitwie pod Nawarynem. Zastępcy trzech mocartsw starali się pospoł z Posłem austryackiem, nakłonić Dywan, ażeby, baczny na to wydarzenie, przychylił się do ich propozycyy. Podczas odiazdu gońca pochlebiano sobie nadzieią szczęśliwego skutku“

Wybory okręgowe ukończone, a departamentowe rozpoczęte. W Paryżu konstytucyini Kandydaci, w liczbie czterech, znaczną głosow większością obrani. Z 1910 głosow otrzymał Pan Vassal 1587, Alex. de Laborde

1519, Jakób Lefebvre 1508, Odier 1483. Spadli spółkandydaci są: Breton, Jauge, Bonnet, sprawozdawca w przedmiocie ostatniego prawa druku, Chateaugiron, Delalot, Ferdynand Berthier. Pan Royer-Collard obrany został w Beziers Deputowanym (siodmy wybór). Pomiędzy ogłoszonemi wczoray rano 272 wyborami liczono 89 ministeryalnych. Dotychczas dopiero 73 Prezydentów wyborowych obrano Deputowanymi. Dziennik Rozpraw wzywa Monitora, ażeby ogłosił dokładny spis obiórców i głosów, iak to przed trzema laty przy ówczasowym wyborze uczynił. W Bordeaux niechcą ani Pana Ravez, ani Pana Peyronnet obrać. W Bourg nie wielka nadzieia dla Barona Dudon, ażeby został Deputowanym.

Pomiędzy wiadomymi dotąd Deputowanymi, iest naystarszym co do wieku, Baron Louis. Po nim następuie Generał Lafayette. Jak wiadomo, naystarszy wiekiem Deputowany, sprawuie urząd Prezydenta, dopóki tenże nie iest przez Króla mianowanym.

Były Biskup Pradt, obrany został w Clermont. Miał on 33 głosy więcéy niżeli Pan Chabrol, Prefekt paryzki.

Gazeta francuzka przypisuie winę zaburzeń dnia 19. i 20. m. b. kieruiącemu komitetowi (Comité directeur), który zrządził zaburzenia w Neapolu, Hiszpanii, Portugalii i Piemoncie. On to, mniema taż gazeta, chciał stawić na probę wierność i energią władzy publicznéy.

Podług Monitora aresztowano dnia 19. 76, a dnia 20. 56 osób, które będą przez Sąd badane.

Wczoray królewski Sąd wywołał sprawę tuteyszych zaburzeń przed swoie forum.

W dniu 24. m. b. znaczna liczba obywateli, mieszkaiących na ulicy St. Denis i St. Martin, chcąc zapobiedz wszelkim nieładom, wezwała całą ludność tych dzielnic, ażeby w tych dniach (w których się wybory departamentowe odbywaią), niedała, pod żadnym zgoła pozorem, nakłonić się do oświecania domów, iakkolwiek miłym iéy być może wybór zacnych mężów. — Liczne patrule przebiegały ieszcze onegdayszego wieczora pomienione dzielnice.

Donoszą nam — pisze Gazeta francuzka — z Londynu dnia 22. m. b.: „Mniemaią, iż rząd angielski niezwłocznie woysko swoie z Portugalii wyprowadzi; dano bowiem rozkaz, ażeby się wstrzymano z odesłaniem nowéy odzieży dla woyska.“

Liberalne gazety staraią się wciąż przekonać swoich czytelników, iż podczas rozruchów dnia 19. i 20. m. b. użyto gwałtownych środków, nim takowe poprzedzono napomnieniem do posłuszeństwa. Zarzut ten iest wierutnym fałszem, albowiem tysiące świadków zeznać mogą, iż Kommissarz policyi został właśnie ugodzony kamieniem i ciężko raniony, gdy wszedłszy na rusztowanie, napominał buntowników, ażeby do porządku powrócili.

Nadeszły dziś Dziennik *Sun* z d. 24. m. b. zawiera następuiący artykuł o wyborach we Francyi, i domyślnych skutkach, które nastąpią, skoroby stronnictwo liberalne przewagę w Izbie wzięło: „Naypierwszym skutkiem tryumfu liberalnych byłby upadek Pana Villèle; że zaś polityka Pana Villèle tak bardzo sprzyiała utrzymaniu przyiacielskich związkwów między Francyą i Wielką Brytanią, i zarazem tak wielki wstręt miała od wszelkich kroków, któreby interessa obu kraiów narazić były mogły, nadto dalsze trwanie iego Ministeryum w zbiegu rozlicznych okoliczności iest poniekąd rękoymią pokoiu europeyskiego, wszelki przeto wypadek, któryby kres iego urzędowania mógł sprowadzić, tylkoby sprawiedliwą wzniecił obawę; trudnoby pewnie było postawić kogo na iego mieyscu, coby tak mocno pragnął utrzymania nadal stanu pokoiu. Zdaniem naszém ta iest przyczyna trwogi, która się rozszerzyła w Paryżu i obiawiła się zniżeniem kursu papierów publicznych. Przeczyć niemożna, iż podobieństwo zniweczenia planów finansowych Pana Villèle, na przypadek zmiany Ministrów, wpływ na nasz targ mieć mogło; stémwszystkiem główną przyczyną zniżenia papierów publicznych iest obawa, iż pokóy mógłby zostać naruszony, w przypadkuby przeciwne Panu Villèle stronnictwo, zwycięztwo odniosło. — Gazeta *Times* wyraża się w téy mierze, iak następuie: Spadanie papierów francuzkich przypisać należy wewnętrznéy przyczynie, to iest pomnożeniu oppozycyi. Zape-

wniaią, iż Pan Villèle w skutku ostatnich wyborów tylko ieszcze większość 40stu głosów w Izbie Deputowanych mieć będzie. Przypominamy sobie, iż Lord Sidmouth, wówczas Pan Addington, zrzekł się steru rządu przy większości 37 głosów; lecz niesłusznie to uczynił i przezto wielką się obarczył winą. Dobrze urządzona administracya niebyłaby opuściła tego Pana, który ią swoim zaszczycił wyborem. W takiéy chwili powinna ona własne pomnożyć siły, otaczaiąc się iak naybliżéy silnieyszymi i zdolnymi przyiaciołmi. Na nieszczęście nie iest Pan Villèle wziętym we Francyi; targnął on się na umysły ścieśnieniem wolności druku. Dotychczasowe iego branie się i wytrwałość iego charakteru każe nam się spodziewać, iż Pan Villèle, przy bogactwie swoich umysłowych źródeł posiłkowych, w połączeniu z niezmiernym wpływem istnącego Ministeryum, nawet wśród teraźnieyszych okoliczności nie tak łatwo ulegnie."

Dziennik Rozpraw przypomina Gazecie Francuzkiéy wyrzeczone przez nią przed trzema tygodniami słowa: „Nienależałożby posłać do domu waryatów Ministeryum, które rozwiązało Izbę Deputowanych, nie będąc pewném większości w przyszłéy Izbie?"

Konstytucyonista twierdzi, iż Pan Villèle odebrał przed nieiakim czasem bezpośrednie wnioski względem poiednania się z kontr-opozycyą, lecz że ie ze wzgardą odrzucił.

List z Tulonu dnia 15. m. b. donosi: Okręt liniowy, Provence, powrócił tu wczorayszego wieczora z Nawarynu znacznie uszkodzony. Przywiózł on kilku rannych i 11 francuzów, którzy zostali w służbie Baszy egipskiego, a na wezwanie Admirała de Rigny onęż opuścili. — Fregata Ifigenia i bryg l'Aventure popłynęły do Levante. Korwety Bayadera i Victoria odebrały rozkaz, ażeby na naypierwsze skinienie gotowe były do wybicia na morze.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 12. Listopada.

Dnia 7. m. b. nadeszła tu sztafeta z Walencyi z depeszami, w skutku których odprawiła się nazaiutrz rada Ministrów, która bardzo długo trwała. Dnia 9. Rada Stanu odprawiła posiedzenie w obecności wszystkich członków, na którém także znaydowali się Ministrowie. Wypadki tych obrad nie są ieszcze wiadome.

Gazeta donosi, iż banda, którą były Oficer, nieiakiś Escudero, we wsi Cesace był utworzył, została przez woysko królewskie pokonaną. Zabrano 7miu ieńców, których na mieyscu rozstrzelano. Jak się dowiaduiemy, uięto także naczelnika bandy Pijola w Katalonii, a że nogę złamał, zawieziono go do lazaretu w Olot. Niemasz nadziei, ażeby się przy życiu utrzymał.

Słychać — mówi Dziennik Rozpraw — iż będzie wysłane liczne nowe woysko do Katalonii, gdzie go codziennie większa okazuie się potrzeba. Przyczyny tego następuiące: Król za przybyciem swoiém do Katalonii wydał wyrok amnestyi. Ufaiąc temu stawiło się mnóstwo buntowników, lecz zamiast ułaskawienia wtrącono ich do tych samych więzień, i stracono, podobnie iak tych, którzy z bronią w ręku zostali schwytani. Trwało to tak długo, dopóki nieprzyszła koley na mnichów, tychto właściwych twórców i sterników powstania. Lecz teraz raptownie topor został wstrzymany. To rozszerzyło bardziéy niechęć i rozpostarło taki przestrach, iż nietylko ostatki powstańców postanowiły bronić się do upadłego, lecz więcéy ieszcze znayduią stronników. Gdy właśnie w téy chwili pomnażaią się bandy powstańców, kiedy woysko królewskie przerzedza się, aby obsadzić mieysca przez Francuzów opuszczone, trzeba więc koniecznie powiększyć armią Katalońską. Okoliczność ta zadaie wielki sęk naszym Ministrom, mianowicie Ministrowi woyny. Uważać tedy można za rzecz pewną, iż Pan Zambrano prosił Króla, ażeby się wystarał u Króla Francuskiego o zostawienie na zawsze woyska francuskiego między Figueras i Perpignan.. Tymczasem wyruszenie woyska francuskiego bardzo poprawiło humor stronnictwu apostolskiemu, wciąż ieszcze rej wiodącemu, które uważa się przezto być uwolnionem od opiekunów; wątpią więc, ażeby Król usłuchał rady Pana Zambrano.

Z Barcelony, dnia 17. Listopada.

Woyska francuzkie, które tu dotychczas stały załogą, zaczęły wczoray wychodzić. Półk 41szy zgromadził się z bronią i sprzętami na

placu Ramdla, gdzie odbywszy popis przed Generałem Reizet, wyruszył do Francyi. Mnóstwo tuteyszych mieszkańców odprowadzało go za miasto, wynurzaiąc nayżywszą wdzięczność za wzorowe sprawowanie się woyska francuskiego. Dziś odchodzą lazarety woyskowe pod eskortą kilku kompanii 29 pułku liniowego. Trzeci połk piechoty Hiszpański odebrał rozkaz, ażeby przyciągnął do naszego miasta, a połk gwardyi krolewski znayduie się iuż w bliskości tego miasta.

Bitwa morska pod Lepanto.

Od bitwy lepantskiéy, żadna walka nie przedstawiała pięknieyszéy zgody mocarstw połączonych przeciw wspólnemu nieprzyiacielowi, iak bitwa pod Nawarin. Daiemy tu, ze *Słownika oblężeń i bitw*, opis bitwy pod Lepanto: „W ciągu 16. wieku, turcy plondruiąc nieustannie po środziemnem morzu, zaymowali się iedynie osłabieniem wenecyan, których bogactwa handlowe podbudzały ich chciwość, i których marynarka wstrzymywała codziennie ich łupiestwa. Niszczyli oni iuż od dwóch lat wyspy weneckie, kiedy wielka sława woienna Don Juana austryackiego kazała go wybrać na naczelnego dowódzcę floty, blisko z 300 żagli złożonéy, uzbroionéy w roku 1571. przez Hiszpanią, Niemcy i Xiążąt włoskich. Don Juan spotkał się w zatoce lepantskiéy, niedaleko wybrzeżow, przy których Antoniusz i August, niegdyś się o panowanie świata dobiiali. Don Juan z ufnością ku turkom się posunął. Wkrótce spostrzegł on Ali-Paszę, dowodzącego flotą ottomańską, który z rozpuszczonemi żaglami, ku flocie chrześciańskiéy w zatoce lepantskiéy dążył. Don Juan silnie na turków naciera; Ali-Pasza trupem pada, ugodzony z muszkietu; hiszpanie wpadaią natychmiast na okręt, wyrywaią chorągiew admiralką i staią się panami iego galery. Don Juan każe natychmiast zwycięztwo okrzyknąć. Ze wszech stron wenecyanie zachaczaią tureckie galery; sto trzydzieści zostało wziętych, pięćdziesiąt pięć zatopionych, 25,000 turków ginie, 10000, w niewolę się dostaie, 15,000 uwięzionych chrześcian odzyskuie wolność. To ważne zwycięztwo było powodem, że do Don Juana zastosowano słowa. *Fuit homo missus a Deo cui nomen erat Joannes*, któremi iuż zaszczycono pierwéy iednego z Cesarzów wschodnich. Kosztowało to zwycięztwo hiszpanów 10,000 ludzi. Don Juan chciał natychmiast ruszyć pod Konstantynopel: to tylko iedno było naywłaściwszém; trwoga, w iakiéy się znaydowali muzułmanie, niezdolność i tchorzostwo Selima II., ich Cesarza, nietylkoby mu otworzyły bramę ich stolicy, leczby nawet wypędziły z Grecyi i Tracyi tych zaciętych nieprzyiacioł imienia chrześciańskiego. Został on wstrzymany przez swoię radę, pomimo któréy zwycięztwo był odniósł. Don Juan austryacki zjednał sobie iedną razą nayważszą sławę, iaką kiedykolwiek woiownik mógł pozyskać. Każdy narod nowszy liczy tylko swoich bohaterow, zaniedbuiąc bohaterów innych ludow: Don Juan austryacki, iako mściciel chrześciaństwa, był bohaterem wszystkich. Porownywano go do Cesarza Karola V., iego oyca, którego miał twarz, odwagę, czynność, geniusz i ludzkość, które zachowuią i zapewniaią zwycięztwo. Don Juan żył ieszcze lat siedm po tym tryumfie, i te siedm lat były pasmem powodzeń woiennych i czynów cnotliwych. Umarł on w 32. roku życia, 7. Października, w dzień oznaczony niegdyś zwycięztwem pod Lepanto.“

(M. W.)

Nowy wynalazek.

Sławny iakiś lekarz w Anglii wynalazł metodę wpuszczania leykiem zdrowéy krwi zwierzęcéy w schorzałe ludzkie ciało przez otwór w żyle zrobiony. Pewien recenzent zagraniczny, który żądał od swoiego lekarza, aby na nim doświadczył tego sposobu leczenia, miał go zapozwać do sądu o to, iż mu wbrew iego wyraźnéy woli oślą krew w żyłę wtrysnął.

(Dodatek.)

Dodatek do gazety Wielkiego Xięstwa Poznańskiego Nru 98.
(Z dnia 8. Grudnia 1827.)

Anglia.

Z Londynu, dnia 24. Listopada.

N. Król powodowany częstemi skargami, iż na morzu środziemném statki pod banderą angielską od korsarzy greckich ciągle bywaią napastowane i rabowane, przez co handel w téy okolicy nader staie się niebezpiecznym; i zważywszy, iż dla panuiących w Grecyi zamieszań, rząd tameczny pozbawiony iest skutecznych środków powściągnienia téy rozpusty; wydał rozkaz gabinetowy do siły morskiéy angielskiéy na morzu środziemném, ażeby wszelkie okręty pod banderą grecką, iakie tylko napadnie, wyiąwszy te, które należą do osób rządowych, do portów Jego Król. Mci, albo do tych, które pod Jego opieką zostaią, odséłała, i tamże trzymała, dopóki ze strony Króla Jegomości dalsze względem nich rozporządzenie nie nadeydzie. Wykonanie iednakże tego środka ma się rozpocząć dopiero we dni 14 po udzieleniu téy uchwały greckiemu rządowi, którého wtóropisy statkom greckim, krążącym po morzu, wręczone będą z zaleceniem, ażeby się do swych portów udały.

Niemamy tu ieszcze dotychczas żadnéy wiadomości o wrażeniu, iakie wypadek pod Nawarynem sprawił na Porcie ottomańskiéy; wyglądamy przeto z naywiększą niecierpliwością doniesień w téy mierze.

Rozmaite Wiadomości.

W Dzienniku urzędowym Regencyi Akwisgrańskiéy umieszczone iest następuiące postanowienie N. Pana:

„Na zapytanie reprezentantów miasta: czyli podmaystrzy katoski NN. nabywaiący mieyską nieruchomość, może być uczestnikiem oznaczonych w regulaminie miast, obywatelskich praw honorowych, zważywszy wszystkie zachodzące okoliczności, odpowiedziałem, że mu tych praw odmówić nie można. Przesąd albowiem, który poniżał iego professyą, rozciągał się w dawnym czasie i do innych rzemiosł; ale od czasu, iak to ustawodawstwo zniosło, od dawna ustał i w zapomnienie poszedł. Nie ma żadnéy przyczyny, dla któréybyśmy go mieli utrzymać przy rzemiośle czeladzi katów, i wyłączać ich od używania swobód obywatelskich, ieżeli pod moralnym względem są bez nagany. Rozkazem moim z dnia 4. Grudnia 1819. postanowiłem iuż, iż czeladź mistrza ma być przypuszczana do pełnienia woyskowéy służby; a przez to przywróciłem im honor obywatelski: nikt bowiem dla swoiéy professyi nie może być uważanym za człowieka bez czci, iak skoro iest przypuszczony do zaszczytu służby woyskowéy. A tak zostanie przy rezolucyi Regencyi i Naczelnego Prezesa.

Berlin, dnia 21. Października 1827.

(podp.) Fryderyk Wilhelm."

W pewnéy plantacyi cukrowéy na wyspie angielskiéy w Indyach Zachodnich, słyszał buchhalter właściciela sześciu czarnych, trudniących się warzeniem cukru, mówiących z sobą o wyższém ukształceniu białych. Jeden z nich opowiadał następuiącą powieść iako przyczynę tego: Gdy Wszechmocny stworzył świat, stworzył także dwóch ludzi, czarnego i Bukra, (nazwisko ohydne białych), którym dał dwie skrzynki, z oznaymieniem, aby w nich uczynili wybór. Czarny (który zawsze był chciwym) czuiąc iż iedna cięższa od drugiéy, chwycił za nią, a Buker wziął drugą. Gdy obadway otworzyli swe skrzynki, znalazł Buker papier, pióro i atrament, — czarny zaś w swoiéy, rydel i motykę, i od tego to czasu, narzędzia te stały się dziedzictwem czarnego.

Naynowsza gazeta Hamburgska *Börsen Halle* z dnia 4. Grudnia, którąśmy dziś dnia 8. odebrali, zawiera na samym końcu następuiącą wiadomość: „Podług odebranych z Wiednia dnia 28. z. m. na nadzwyczaynéy drodze wiadomości, Posłowie trzech sprzymierzonych mocarstw wyiechali z Konstantynopola dnia 15. Listopada; podług niektórych wsiedli na okręty." (Winniśmy tu iednak dodać, iż

Dostrzegacz Austryacki z dnia 1. Grudnia nic ieszcze o tém niewspomina)

UWIADOMIENIE.

Wyszły niedawno z druku Tablice chronologiczne, iedna Xiążąt i Królów Polskich, druga Królów Francuzkich, wkrotce zaś inne tegoż rodzaiu wydawane będą. Zamiarem ich Autora było ułatwienie Chronologii, która dotychczas małéy tylko liczbie osób szczególną pamięcią obdarzonych przystępną była. Ważność historyi w naukach moralnych i politycznych, tem bardziéy na uwagę zasługuie, im więcéy daie się postrzegać ogólne do powszechnéy oświaty dążanie; tak zaś w téy nauce istotną iest znaiomość Chronologii, że bez niéy historya byłaby niekształtnym zbiorem zdarzeń z sobą pomieszanych. Rysunek służy do zrobienia sobie zmysłowego wyobrażenia czasu i zdarzeń w nim będących. Użycie iego łatwe, a skutki tak wielkie, że po krótkim przeciągu nietrudzącéy nauki, dziesięcioletnie dziecko maiąc dane zdarzenie historyczne albo rok iakikolwiek, nietylko wymieni króla, który wtenczas panował, ale nawet rok iego panowania n. p. zapytanie o rok 1683 odpowie, że to był 10ty panowania Sobieskiego, w którym ten wielki bohater i Turków pogromca Wiedeń uwolnił.

Wydaiąc te tablice rozumiał Autor, że daty obok rysunku położone dostatecznem będą obiaśnieniem i że sposób użycia ich aż do osiągnienia naywyższego biegłości stopnia, każdy po miernem umysłu natężeniu i niedługiéy pracy, sam dla siebie albo ieżeli iest nauczycielem dla drugich wynaydzie.

Gdy iednak skutek nieodpowiedział oczekiwaniu i bardzo mała liczba osób całą myśl tych tablic obięła, nikt zaś stopniowania w uczeniu i całéy metody niedostrzegł, oświadcza przeto Autor, że dla osób, które w Chronologii ćwiczyć się żądaią, mianowicie zaś dla szkolnéy młodzieży, wykładać ią będzie trzy razy na tydzień w mieszkaniu swoim Nr. 228. przy Kondorfie, stósuiąc się do tablic w tuteyszym Gymnazyum używanych. Uczniowie płacić będą miesięcznie talar 1.

A. Jaźwiński,
Dr. Fil. b. Kapit. Artyll.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Na dobrach Chociczy w Powiecie Sredzkim iest z dekretu z dnia 30. Kwietnia 1821. Rubr. III. Nr. 3. protestacya, na fundamencie wygranéy przez Woyciecha Ur. Rychłowskiego, z rewersu prywatnego Felicyana Naprusze wskiego z dnia 15. Lipca 1749. i 24. Listopada 1756. przeciw ostatniemu w dniu 6. Września 1773. i 30. Maia 1774. kondemnaty do protokułu z dnia 21. Listopada 1796. zameldowanéy, i przez bywszego posiedziciela w protokule z dnia 27. Listopada 1820. zaprzeczonéy pretensyi 74 Dukatów czyli 222 Tal. zapisana.

Względem téy summy żaden attest rekognicyiny wydanym niezostał, iednak podług twierdzenia bywszego posiedziciela téy wsi Chociczy Bonawentury Karońskiego dawno zapłacona, przecież kwit dla niewiadomego pobytu Ur. Woyciecha Rychłowskiego dostawionym być niemoże.

Na wniosek teraźnieyszéy posiedzicielki rzeczonéy wsi, Barbary z Chłapowskich Generałowéy Dąbrowskiéy summa ta w celu wymazania ogłoszoną być ma. Wzywaią się przeto Ur. Woyciech Rychłowski lub iego mniemani sukcessorowie i cessyonaryusze, lub też ci, którzy praw iego nabyli, aby swe pretensye do summy 74 Dukatów czyli 222 Tal. w księdze hipoteczné y Rubr. III. Nr. 3. zapisanéy, aby w terminie

dnia 5. Lutego 1828.

o godzinie 10. przed deputowanym Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego Viertel w naszéy Izbie dla stron wyznaczonym zameldowali, gdyż w razie przeciwnym z swemi pretensyami wykluczeni i im wieczne milczenie nakazaném oraz summa ta natychmiast z księgi hypoteczné y wymazaną będzie.

Poznań, dnia 8. Paźdz. 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

CYTACYA EDYKTALNA.

Nad maiątkiem zmarłego tu na dniu 12. Lipca 1814. roku kupca Anastazego Szabelskiego process sukcessyino likwidacyiny otworzony został.

W skutek tego wzywaią się wszyscy ci, którzy do wspomnionéy pozostałości pretensye

mieć mniemaią, mianowicie zaś kupiec Pamperi, dla którego na domie pod liczbą 261. ulicy Wrocławskiéy tuteyszéy Rubr. III. Liczby 4. summa 990 Tal. iest zaintabulowana, niniejszém, aby się na terminie tym końcem

na dzień 15. Stycznia 1828.

zrana o godzinie 10téy przed Król. Sędzią Ziemiańskim Ryll wyznaczonym w Izbie Instrukcyinéy Sądu naszego, osobiście lub przez prawnie dozwolonych w dostateczną legitymacyą i informacyą opatrzonych pełnomocników, na których UUr. Kom. Sprawiedliwości Mittelstaedt i Jacoby proponuią się, stawili, pretensye swe podali i udowodnili, w przeciwnym bowiem razie niestawaiący z pretensyą swoią prekludowani, i do tego, co po zaspokoieniu zgłaszaiących się wierzycieli pozostaćby mogło, oddaleni być maią.

Poznań dnia 20. Sierpnia 1827.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Podpisany królewski Sąd Ziemiański zapozywa wszystkich, którzy do kaucyi urzędowéy przez byłego Pomocnika Exekutora przy Sądzie Pokoju w Kościanie Kalisch, według instrumentu kaucyinego z dnia 22. Grudnia 1823. roku, na dom tu w mieyscu pod liczbą 805. położony, w ilości 100 Tal. zaręczonéy, z czasu iego urzędowania, pretensye mieć mniemaią, ażeby się w terminie na

dzień 5. Marca 1828.

w tuteyszém pomieszkaniu Sądowem, przed delegowanym Referendaryuszem Sachse wyznaczonym, osobiście lub przez prawomocnie upoważnionych pełnomocników stawili i pretensye swoie z czasu służby rzeczonego Kalisch, wiarogodnie udowodnili, albowiem w razie przeciwnym, z takowemi do pomienionéy kaucyi prekludowani i do osoby Kalischa odesłani być maią.

Wschowa dnia 12. Listopada 1827.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Rozmaite do pozostałości po ś. p. Ignacym Cienskim należące effekta, iako to: zboże, bydło, i inne ruchomości maią być

dnia 13. Grudnia r. b.

o godzinie 9téy zrana w Psarskim pod Szremem, więcéy daiącemu sprzedanemi, w skutek zlecenia Król. Sądu Ziemiańskiego tuteyszego. Na ten termin wzywam tedy wszystkich chęć kupienia maiących.

Paznań, dnia 7. Grudnia 1827.

Mioduszewski.

Pewna Dama, która umie dokładnie poniemiecku, poangielsku, popolsku i pofrancuzku, gra dobrze na fortepianie, rysuie i maluie, we wszelkich umieiętnościach szkolnych nauki daie i w przednich robotach płci żeńskiéy biegłą iest, życzy iako guwernantka być pomieszczoną. Łączy wesoły umysł z łagodnym charakterem i posiada naylepsze polecenia. Wzgląd na to maiący, raczy swóy adres pod literą M. B. w xięgarni JPana Mittlera w Poznaniu w rynku Nr. 90. oddać.

Zupełna przedaż składu sukna.

Postanowiłam móy skład sukna i kazimiru ze wszystkiem znieść i przedawać będę tym końcem będący ieszcze znaczny zapas w zniżonych cenach, po części też *niżéy* ceny nakładowéy, który Szanownemu Obywatelstwu i Prześwietnéy Publiczności polecić nie omieszkuię.

Miałby kto mieć zamiar cały skład, za same nawet tylko zabezpieczenie, nabyć i chciałby ten handel w tym samym lokalu daléy prowadzić, iestem gotowa sklep bezpieczny od ognia z 2 pokoiami na dole wypuścić, nadmieniaiąc tylko ieszcze, iż to pod bardzo umiarkowanemi cenami nastąpić może.

Leszno dnia 7. Grudnia 1827.

B. Kellerowa wdowa,
na ulicy Szerokiéy Nr. 30.

Otrzymany cotylko w komis fortepian, iest do sprzedania w cenie fabryczney, w handlu mody C. Jahn, w rynku Nro. 52.

KNASTER ZDROWIA

Litera A. funt z 32ch łótów po 16 śgr.,
= B. = = 32ch łótów po 12 śgr.,
polecony wszystkim kurzącym tytuń, a zwłaszcza tym, którzy narzekaią na piersi, przez *Noehringa i Sontaga w Magdeburgu*, iedynych wynalazców i fabrykantów tego tytuniu.

Tytuń wspomniony, prócz lekkiego i przyiemnego smaku, rozszerzaiący podczas kurzenia także bardzo przedni zapach, fabrykowany został z starannie wybranych liści amerykańskich; niesuszy on piersi i wolny iest od wszelkich składowych części, wzbudzaiących kaszel, czyniących zawrot głowy i inne zdrowie nadweręžaiące skutki.

Wszystkie płucom szkodliwe pierwiastki, które zwykle w każdym znayduią się tytuniu, odięliśmy przez nader dogodny sos, i tak możemy, odwołuiąc się ieszcze na następuiące zaświadczenie, każdemu kurzącemu tytuń, a nawet starcom, polecić kurzenie tego tytuniu.

Magdeburg, dnia 1. Kwietnia 1827.

Noehring i Sontag.

Zaświadczenie.

Kupców i fabrykantów tytuniu, JPanów Noehring i Sontag w Magdeburgu, zaświadczam ninieyszém, iż robiony przez nich tytuń pod nazwiskiem: *Knaster zdrowia*, Litera A. i B., w skutek doniesionego mi przygotowania i używanych do tego liści amerykańskich, nic nie zawiera w sobie takiego, coby na zdrowie szkodliwy wpływ mieć mogło; owszem odznaczaią się obadwa gatunki przy kurzeniu łagodnym, miłym smakiem i przyiemnym zapachem, zaczém w poświadczeniu tego żadnego niemiałem powątpiewania.

Berlin, dnia 1. Kwietnia 1827.

(L.S.) Dr. S. F. Hermbstaedt,
Król. Tayny Radzca medycynalny,
Kawaler orderu Orła czerwonego i t. d.

Donosimy teraz ieszcze nayuniżeniéy Prześwietnéy Publiczności, iż przedaży naszego knastru zdrowia w prowincyi Poznań podięli się:

JPan K. W. Pusch w Poznaniu,
— Fr. Bielefeld w Poznaniu,
— Karol Senftleben w Poznaniu,
— D. G. Viebig wdowa w Rawiczu,
— J. A. Hoffmann w Wschowie,
— E. F. Baensch w Lesznie,
— J. T. Reich w Szmiglu,
— C. L. Schreiber w Rogoźnie,
— G. E. Roggen w Szamotułach,
— Samuel Gessner w Międzyrzeczu.

Noehring i Sontag,
Fabrykanci tytuniu w Magdeburgu.

Świeży płynny wyborny kawiar, minogi, łosoś i jesiotr cotylko odebrał Powelski w Poznaniu.

Cotylko odebrał pierwszą nadsyłkę nader przedniego Astrachańskiego kawiaru, Szymon Siekieschin, na Wrocławskiéy ulicy Nr. 234.

Swieży salseson iest do nabycia na ulicy Wodnéy pod Nr. 163. w sklepie sukiennym.

Świeże wędzone szynki przedaią się w pomiernéy cenie na Wodnéy ulicy Nro. 184. na dole.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 4 *Grudnia* 1827.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	12	6	—	1	15	—
Żyto . . .	1	4	—	—	1	6	—
Jęczmień . .	—	24	—	—	—	25	—
Owies . . .	—	15	—	—	—	16	—
Taterka . .	1	—	—	—	1	2	6
Groch . . .	1	10	—	—	1	12	6
Ziemiaki . .	—	14	—	—	—	16	—
Masła garniec	1	20	—	—	1	22	6
Słomy kopa à 1200 ff . .	3	25	—	—	3	27	6
Siana cetnar à 110 ff. . .	—	23	—	—	—	24	—